



Nasza Matka



Nr 10 (180) Listopad 2021 (rok 16) Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

„Nawet największy płomień twojej świecy nie będzie cieplejszy niż żar twojej modlitwy”

Różne są cierpienia na ziemi. Do najboleśniejszych należy śmierć drogich nam osób. Ale Zbawiciel mówi: „**Kto wierzy we Mnie, choćby i umarł, żyć będzie**”. A święty Paweł naucza wiernych, aby po zgonie swych najdroższych nie poddawali się smutkowi, jak poganie, którzy nie mają nadziei połączenia się ze swymi zmarłymi. My wierzymy, że ci, którzy poprzedzili nas w śmierci, tylko zasnęli, a kiedyś wszyscy powstaniemy, złączeni miłością w Sercu Zbawiciela, zgromadzimy się w jedno i już nigdy się nie rozłączymy. >>>>



SŁOWO BOŻE

(Ap 7, 2-4. 9-14) Wielki tłum zbawionych

Ja, Jan, ujrzałem innego anioła, wstępującego od wschodu słońca, mającego pieczęć Boga żywego. Zawołał on donośnym głosem do czterech aniołów, którym dano moc wyrządzić szkodę ziemi i morzu: «Nie wyrządzajcie szkody ziemi ani morzu, ani drzewom, aż opieczątujemy na czołach sługi Boga naszego». I usłyszałem liczbę opieczątowanych: sto czterdzieści cztery tysiące opieczątowanych ze wszystkich pokoleń synów Izraela.

Potem ujrzałem wielki tłum, którego nikt nie mógł policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy. I głosem donośnym tak wołają: «Zbawienie Bogu naszemu, Zasiadającemu na tronie, i Barankowi».

A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czworga Zwierząt, i na oblicze swe padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu, mówiąc: «Amen. Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków. Amen!»

A jeden ze Starców odezwał się do mnie tymi słowami: «Ci przyodziani w białe szaty kim są i skąd przybyli?» I powiedziałem do niego: «Panie, ty wiesz». I rzekł do mnie: «To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku, i opłukali swe szaty, i wybielili je we krwi Baranka».

Większość dusz opuszczających ten świat w stanie łaski nie jest gotowych do zjednoczenia się z Bogiem w wiecznej miłości, gdyż mają się jeszcze wyplacić sprawiedliwości Bożej i oczyścić ze wszystkich skaz, jakie pozostawił na nich grzech. Dla nich przeznaczony jest czyściec, który jest jakby „przedsionkiem nieba”.

Dopóki dusza przebywa w ciele, pragnienie wiecznego szczęścia zagłuszone jest przez pokusy ciała, pogoń za doczesnymi przyjemnościami i skłonność do roztargnień. Z chwilą opuszczenia ciała duch odzyskuje swobodę, wyraźnie odczuwa głód szczęścia i całą mocą miłości, już nie ziemskiej, ale czystej i niezachwianej, rwie się do Boga. To pragnienie posiadania Boga tak pali duszę, że wytwarza w niej jakby ogień, który ją pożera, a zaspokoić go nie może, jeśli za swego ziemskiego życia utworzyła zaporę między sobą a źródłem szczęścia przez odwracanie się od Boga, a szukanie siebie. Największym cierpieniem dusz przebywających w czyścicu jest właśnie pozbawienie widoku Boga, najwyższego Dobra i Szczęścia.

Prócz tego straszliwego cierpienia duchowego, tej męki miłości, jest w czyścicu także cierpienie fizyczne, które ma usunąć drugą zaporę, jaka powstała między Bogiem a duszą, która nie spełniała należycie przykazania miłości bliźniego. Choć grzesznik umiera pojednany z Bogiem, ma jednak na duszy jakieś resztki plam z dawnych grzechów. Nadto uleganie złym podszeptom miłości własnej i miłości świata, choćby w rzeczach drobnych, które nie są grzechem, szpeci duszę, tworząc na niej skazy nie mogące podobać się Bogu. O ile za życia te plamy i skazy nie zostały zgładzone przez pokutę, spala je ogień czyścicowy. Ta męka nie pochodzi z surowości Boga, a przeciwnie – jest to dzieło dobroci, miłości i miłosierdzia Bożego, gdyż tylko ogień czyścicowy może oczyścić duszę i dlatego Bóg go dopuszcza.

Mimo tych tak wielkich cierpień, dusze w czyścicu doznają nie mniejszych radości. Cieszą się, że kochają Boga, że nie mogą Go już więcej obrazić i że cierpiąc spełniają wolę Bożą, co jest źródłem ich pokoju. Pocięchą dla nich jest również obcowanie z innymi duszami czyścicowymi, świętymi, jak i one, oraz odwiedziny Aniołów Stróżów, którzy i w czyścicu oddają im usługi, będąc pośrednikami między nimi a niebem i ziemią. Aniołowie poddają też żyjącym myśl modlenia się za zmarłych lub spieszenia im z pomocą w inny sposób. Nie zaniedbujmy więc natchnień dobrych Aniołów i śpieszmy z pomocą naszym zmarłym. Pamiętajmy też o wszystkich duszach w czyścicu cierpiących, szczególnie o tych, za których nikt się nie modli, o których ich bliscy zapomnieli lub byli samotni. Polecajmy je miłosierdziu Bożemu w porannych i wieczornych modlitwach, przy odmawianiu „Anioł Pański”, a także odmawiając inne modlitwy za zmarłych. Ofiarujmy za nie Msze św. i Komunie św. Dla ubłagania miłosierdzia Bożego spełniajmy dobre uczynki wobec potrzebujących. Aby jednak nasza modlitwa i uczynki miłosierne mogły rzeczywiście pomóc duszom w czyścicu, trzeba koniecznie samemu być w stanie łaski. Dusze w czyścicu same nie mogą sobie pomóc, gdyż czas zbierania przez nie zasług już się skończył. Cierpienie jest ich jedyną modlitwą i sposobem, dzięki któremu zbliżają się do Celu. Ale mogą one wyprosić u Boga łaski dla nas – żyjących. Módlmy się więc często za dusze zmarłych, bądźmy dla nich wspaniałomyślni i ofiarni tak jak pragniemy kiedyś doznać tej wspaniałomyślności od innych.

<https://bernardynki.com/>

Podczas jednej z wizji Chrystus przekazał **św. Gertrudzie** słowa poniższej **modlitwy**, która jak oświadczył, gdy odmawiana jest z miłością i pobożnością, uwalnia za każdym razem z czyścica tysiąc dusz.

„Ojcie Przedwieczny, ofiaruję Ci Najdroższą Krew Boskiego Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, w połączeniu ze wszystkimi Mszami Świętymi dzisiaj na całym świecie odprawianymi, za dusze w Czyścicu cierpiące, za umierających, za grzeszników na świecie, za grzeszników w Kościele powszechnym, za grzeszników w mojej rodzinie, a także moim domu. Amen.”

ISTOTNA JEST BRATERSKA WSPÓŁPRACA, A NIE DOMINACJA JEDNYCH NAD DRUGIMM

Rozmowa z ks. kard. Gerhardem L. Müllerem, przeprowadzona przez o. Z. Klafka

Jak podchodzić do tzw. skandali związanych z postawą duchownych, o których tak wiele mówią mass media? Czy nie uważa Ksiądz Kardynał, że praktyczny permisywizm moralny wśród niektórych duchownych wynika z przyzwolenia na liberalną etykę seksualną we współczesnym świecie?

Jezus zapowiedział, że zawsze będą skandale i zgorszenia. Nawet wśród dwunastu apostołów, jak czytamy w Ewangelii (słyszeliśmy w dzisiejszej Ewangelii), był Judasz, który zdradził Jezusa i który od początku nie wierzył w mesjanizm Jezusa. Zatem i w przyszłości znajdą się zawsze wśród księży, biskupów, zakonników pojedyncze osoby, które grzeszyć będą z ludzkiej słabości, ale czasem również świadomie i ze złej woli lub dlatego, że mają złą orientację. Gdyby każdy katolik, mężczyzna i kobieta, począwszy od sprawujących ważne urzędy, od księdza po Papieża, przestrzegał nauki moralnej Kościoła, nie doszłoby do tego, nad czym teraz trzeba nam ubolewać. Musimy także zauważyć, że ta ideologia moralnego permisywizmu w zakresie moralności seksualnej przeniknęła również do kręgów kościelnych i przyniosła katastrofalne skutki. Ale należy też wyraźnie powiedzieć, iż to konkretna osoba odpowiada za to, co uczyniła i to wobec prawa zarówno świeckiego, jak i kościelnego. Nie ma też podstaw gdy chodzi o przeciwników Kościoła, aby wykorzystywać te wykroczenia pojedynczych osób do oskarżania całego stanu duchownego, czy też mówienia wprost, że „to Kościół” [uczynił]! Przeciwnicy Kościoła próbują wykorzystać tę okoliczność do urzeczywistniania swojej nienawiści do Kościoła by móc teraz w Polsce doprowadzać do podziałów w państwie, społeczeństwie, rodzinach i samym Kościele. Z tego, co zauważam, chodzi tu o ruchy finansowane z zagranicy przez jakichś sponsorów czy polityków, którzy uważają, że muszą teraz sprowadzić Polskę na „odpowiednią drogę”, wiodącą do ideologii, które oni wyznają. Jest to oczywiście wielki skandal, jakiego dopuścili się zachodni politycy, mocarstwa zachodnie, które w 1939 roku haniebnie zdradziły Polskę i pozwoliły, żeby Polska została rozdarta między wilki Hitlera a niedźwiedzie i krokodyle Stalina. Albo też owa ogromna zdrada, kiedy to po 1945 roku Polska rzucona została na nowo w szczęki krokodyla Stalina, chociaż jak niedawno przeczytałem „pośród aliantów to właśnie Polacy na emigracji stworzyli największą armię przeciwko ludziom Hitlera”. I to Polska właśnie w ciągu ostatnich 200 lat wycierpiała najwięcej i poświęciła ogromną liczbę istnień ludzkich za wolność, praworządność, państwo konstytucyjne i demokrację. Dlatego jako wielką niesprawiedliwość postrzegam fakt, iż ludzie na Zachodzie, którzy nie mają pojęcia o tym, co naprawdę dzieje się w Polsce, którzy zgarniają ogromne pensje z unijnych pensji, pouczają Polaków. I mogę tylko zaapelować do Polaków – od prezydenta poczynając, a na najmniejszym dziecku kończąc – abyście nie pozwalali na tego rodzaju zarozumiałość i bezczelność. Polska nie jest nieletnim dzieckiem, które powinno być upominane przez niekompetentnych polityków Zachodu. Wystarczy tylko spojrzeć na katastrofę, jaką ci krzykliwi zachodni politycy spowodowali w Afganistanie. Dwadzieścia lat zaangażowania. Ilu żołnierzy po naszej stronie, po stronie zachodniej, straciło tam życie? Jak czytałem, 250 tys. Afgańczyków zginęło w wyniku tych działań wojennych, 5,5 mln przebywa na wygnaniu, ich rodziny są rozbite, a teraz, po 20 latach, efekt jest gorszy niż wcześniej. >>>>

INTENCJE MSZALNE

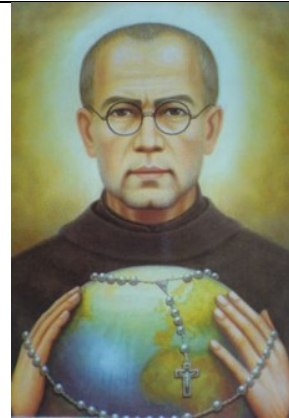
Listopad 2021

Poniedziałek	1 listopada	Poniedziałek	15 listopada
Wszystkich		8 ⁰⁰	R.
8 ⁰⁰		Wtorek	16 listopada
10 ⁰⁰	Za ++ Ryszarda	8 ⁰⁰	
14 ³⁰		Środa	17 listopada
Wtorek	2 listopada	8 ⁰⁰	Za ++ z rodz. Mika
Dzień Zaduszny		Czwartek	18 listopada
8 ⁰⁰	W int. emerytów i	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Piątek	19 listopada
Środa	3 listopada	18 ⁰⁰	R.
8 ⁰⁰		Sobota	20 listopada
Czwartek	4 listopada	18 ⁰⁰	R. Gracka
18 ⁰⁰	O powołania	Niedziela	21 listopada
Piątek	5 listopada	Chrystusa	
18 ⁰⁰	R. Nowak	8 ⁰⁰	R. Hanus
Sobota	6 listopada	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	Za ++ Ryszarda	14 ³⁰	
Niedziela	7 listopada	Poniedziałek	22 listopada
32 ZWYKŁA		8 ⁰⁰	R. Kokot
8 ⁰⁰	R. Kawka	Wtorek	23 listopada
10 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
14 ³⁰	R. Kędzia	Środa	24 listopada
Poniedziałek	8 listopada	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Czwartek	25 listopada
Wtorek	9 listopada	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	26 listopada
Środa	10 listopada	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Sobota	27 listopada
Czwartek	11 listopada	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Niedziela	28 listopada
Piątek	12 listopada	I Adwentu	
18 ⁰⁰	R. Świerczyńska	8 ⁰⁰	R. Knappek
Sobota	13 listopada	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	Fatimska	14 ³⁰	R. Kędzia
Niedziela	14 listopada	Poniedziałek	29 listopada
33 ZWYKŁA		8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Za + Agnieszką Kłysz	Wtorek	30 listopada
10 ⁰⁰	W int. Zuzanny w 30	8 ⁰⁰	
14 ³⁰			

Intencje Papieskie - Listopad 2021

Intencja powszechna: Osoby cierpiące na depresję

Módlmy się, aby osoby cierpiące na depresję
albo burnout znajdowały u wszystkich wsparcie
i światło, otwierające na życie.



Te ofiary poszły na marne, a wszystko to tylko z powodu krótkowzrocznej, ideologicznej polityki. Ludzie, którzy ponoszą za to odpowiedzialność, są ostatnimi, którzy mieliby prawo udzielać teraz wielkich pouczeń moralnych Polakom, Węgom czy pozostałym krajom, które wcześniej były zniewolone węzłami rosyjskimi, znajdowały się w sowieckich kajdanach. Oni powinni najpierw powiedzieć mea culpa wobec tego wszystkiego, czym sami i czym mocarstwa zachodnie zgrzeszyły wobec Polski w ciągu ostatnich 200 lat. o należy uświadamiać, a nie jedynie mówić, że „Polska jest taka nacjonalistyczna”. Nie zgadzam się z tym stwierdzeniem w sposób zasadniczy! Nacjonalizm panował przecież w Europie Zachodniej: rewolucja francuska, w XIX wieku Anglia i Francja jako potęgi kolonialne, później Prusy i Rzesza Niemiecka aż do Hitlera. Tam nacjonalizm był czymś ekspansywnym, imperialistycznym, skierowanym przeciwko innym. Dla Polski „bycie narodem, narodowość” oznacza bowiem zachowanie tożsamości w obliczu trzech wielkich mocarstw, a fakt, że to się udało aż do 1989 roku, jest wielkim wyczynem, który musi zostać zapisany w historii Europy. Inne narody pod taką presją rozpadały się, rozmyły swoją tożsamość, Polska zaś zachowała swoją kulturę, język, tożsamość etniczną i wiarę katolicką, która to wszystko spaja, która jest sercem tego Narodu. I dlatego jest to niesprawiedliwe, gdy ignoranci na Zachodzie projektują własne kategorie nacjonalizmu, splamionego krwią, na inne narody. Ich bowiem krew została przelana przez mocarstwa na Zachodzie, zaborców, przez Hitlera i Stalina, i to na masową skalę. Polska straciła 6 mln obywateli, w tym 3 mln wiary żydowskiej i 3 mln wyznania katolickiego. Wymienić trzeba wiele innych niesprawiedliwości: Warszawa została całkowicie zniszczona –nie tylko na skutek działań wojennych, ale także zrównana została z ziemią zgodnie z planami okupanta. 250000 dzieci polskich rodziców uprowadzono z zamiarem ich „germanizacji”, jak to wówczas nazywano. To ogromna zbrodnia przeciwko prawom człowieka. Gdyby politycy zachodni poznali i zrozumieli to tło, to z dużo większym szacunkiem wypowiadaliby się o Polsce, Węgrzech czy Czechach i Słowacji, krajach nadbałtyckich, Białorusi i Ukrainie, które musiały tyle wycierpieć i którym pomocy nie udzielono. Wszędzie tam, gdzie zabrakło solidarności europejskiej, oraz wszędzie ci, którym jej zabrakło, nie powinni teraz występować w roli wielkich nauczycieli i traktować Polski jak głupiego ucznia, którego trzeba ciągnąć za ucho, żeby wrócił na właściwą drogę. To nie może być styl, w jakim Europa wspólnie się rozwija. Co więcej, Polska nie jest żadną kolonią Unii Europejskiej, bo wszystkie narody w Europie są całkowicie równe. Nie jesteśmy jakimś „scentralizowanym państwem”, nie jesteśmy Imperium Rzymskim, gdzie jest stolica, a na zewnątrz są prowincje, które potem można poświęcić polityce. Europa jest rodziną równych sobie braci i sióstr.

>>>>

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Listopad 2021 – Marzec 2022

sobota 13 listopad 2021	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 27 listopad 2021	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 11 grudzień 2021	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
czwartek 23 grudzień 2021	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania
sobota 8 styczeń 2022	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 22 styczeń 2022	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 5 luty 2022	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 19 luty 2022	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
sobota 5 marzec 2022	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania

Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie (pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)



Kącik kulinarny:

PIERŚ Z INDYKA MARYNOWANA W MUSZTARDZIE

Składniki:

- 500 g piersi z indyka
- 3-4 ząbki czosnku
- 3 liście laurowe
- cebula
- Marynata: 4 łyżki miodu, 3 łyżki musztardy, 4 łyżki oliwy z oliwek, 1 łyżeczka soli, 2 łyżeczki słodkiej papryki, 1 łyżeczka tymianku, 1/2 łyżeczki pieprzu ziółowego, jedna łyżka soku z cytryny.



Wykonanie:

Wszystkie składniki marynaty wymieszać. Pierś z indyka umyć, osuszyć papierowym ręcznikiem. Dalej przygotować z niej plastry (patrz foto). Każdy plaster mięsa natrzeć z każdej strony marynatą i odłożyć do lodówki minimum na godzinę - najlepiej na całą noc. Nagrząć piekarnik do 180°C. Do naczynia żaroodpornego lub na papier do pieczenia położyć gotowe piersi z indyka i dodać na nie liście laurowe, obrane ząbki czosnku i cebulę pokrojoną w talarki. Włożyć do nagrzanego piekarnika na około 30 min (najlepiej sprawdzać stan mięsa). W czasie pieczenia podać mięso kilkakrotnie przygotowaną marynatą.

Smacznego!!!



Kącik humoru



Ojciec sprawdza czego syn nauczył się w szkole.
- No proszę, zastanów się dobrze. Miałeś dziesięć jabłek, zjadłeś dwa, ile Ci zostało?
- Nie wiem, my w szkole liczyliśmy na śliwkach.

Dzwoni student do profesora o 3-iej nad ranem i pyta:

- Panie profesorze, co pan robi?
- Jak to co? Śpię!!! - odpowiada profesor.
- No, a ja przez Pana się uczę!!!

- Panie doktorze, proszę przyjechać do mojej żony.
- A co jej dolega?
- Nie wiem, ale jest taka słaba, że musiałem ją zanieść do kuchni, żeby mi zrobiła śniadanie.

Letniczka kupuje u rolnika mleko....

- A starczy wam litr? - pyta z troską rolnik.
- Dziękuję, starczy.
- Bo jakby nie starczyło, to mogę jeszcze dolać wody.

Mama śpiewa córeczce piosenkę na dobranoc. Śpiewa po raz 1, 2, 3, 4, 5, 6... Nagle córeczka pyta:

- Mamo, kiedy przestaniesz śpiewać, bo chcę już iść spać.

Młody ogrodnik ogląda sad i poucza właściciela:

Pan ciągle pracuje starymi metodami. Będę zdziwiony, jeśli z tego drzewa uda się panu zbierać choćby 10 kg jabłek.
- Ja też będę zdziwiony, gdyż zawsze zbierałem z niego gruszki.

Jak ludziom młodym w tym czasie zakłamywania obiektywnej prawdy i w dobie dyktatury relatywizmu moralnego ukazywać radość życia Ewangelią?

Każdy człowiek, który dokonuje pewnej refleksji, dochodzi do wniosku, że życie jest czymś pięknym. „Lepiej jest być niż nie być” – powiedział św. Tomasz z Akwinu. Świat nie miałby sensu, gdyby to piękno nie realizowało się w każdym z nas. Człowiek jest stworzony na obraz podobieństwo Boga. Jest on stworzony Słowem, stąd też słowo Boga –objawione w Jezusie Chrystusie, w Jego człowieczeństwie, męce krzyżowej i zmartwychwstaniu –jest Prawdą i Życiem. Kiedy człowiek się starzeje, mówi: „Cieszę się, że jestem już stary i nie muszę angażować się w to, co dzieje się wokół mnie”. Chrześcijanin nie powinien tak myśleć. Każdy człowiek żyje w swoim czasie i dokonuje wyborów pomiędzy dobrem i złem. Augustyn albo inny ojciec Kościoła powiedział: „Współcześni uważają zawsze za lepsze czasy te, które minęły. Dlaczego? Ponieważ w nich nie żyli”. Mówi się, że w historii bywały okresy dobre i złe. Ktoś mógłby powiedzieć, że jakaś epoka była szczególna: czasy Cesarza Augusta i wielkich poetów, takich jak Wergiliusz –tak, to była piękna epoka. Z drugiej jednak strony był to okres niewolnictwa: biedni ludzie pozbawieni byli swojej godności, a stawką w walkach gladiatorów było ich życie. Tak więc każda epoka ma swoje blaski i cienie. Kiedy będzie rok 2070 czy 2090, o ile świat będzie jeszcze istniał, można za historykiem [Eckhardem] Radke powiedzieć: „Jesteśmy blisko Boga. Powinniśmy przyjmować nasze życie takie, jakie ono jest; takie, jakie zostało nam dane; przyjmować kulturę, w której wzrastaliśmy, i być solidarni z całą rodziną ludzką”. Zadanie, do jakiego zaproszeni są młodzi ludzie, to zakładanie rodzin: ojcostwo i macierzyństwo, przyjmowanie odpowiedzialności za swoje dzieci, tak jak i ich rodzice przyjmowali odpowiedzialność za nich. Inni, którzy czują się po imieniu wezwani przez Chrystusa, niech odpowiedzą: „Tak, wybieram drogę kapłaństwa, aby tak jak apostołowie służyć królestwu Bożemu”. Również młode dziewczęta i kobiety, wybierając życie zakonne, mogą przez modlitwę i pracę służyć Kościołowi w duchu miłości bliźniego. W przyszłość nie patrzę ani optymistycznie, ani pesymistycznie. Jest dla nas nadzieja, nadzieja, która nas prowadzi, która nie pozwala nam upaść, ponieważ miłość Boga wylała się w naszych sercach przez Ducha Świętego, który został nam dany. Jesteśmy Waszej Eminencji bardzo wdzięczni za poświęcony czas i za to umiłowanie Polski. Dziękuję bardzo.

BiuletynTygodniowyCIZ (wrzesień 2021)

"Bądźcie jedni dla drugich uprzejmi, serdeczni, odpuszczając sobie wzajemnie, jak i wam Bóg odpuścił w Chrystusie" (Ef 4, 32)

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Sylwia i Marek Lebek

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)

Nr konta naszej parafii w Mikołowskim Banku Spółdzielczym:

90 8436 0003 0000 0026 8112 0001